

Sygn. akt **V Ca 1983/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Joanna Machoń
Sędziowie:	SO Magdalena Majewska SR Dorota Walczyk (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Olga Michalec-Skwara

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w L.

przeciwko B. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim

z dnia 17 sierpnia 2015 r., sygn. akt I C 1346/12

oddala apelację.

Sygn. akt V Ca 1983/16

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym do Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie dnia 5 lipca 2012 r. powód, (...) S.A. w L., wniósł o zasądzenie od pozwanej, B. W., kwoty 2.036,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lipca 2009 r. do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych. Nakazem zapłaty wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 17 września 2012 r. przez wyżej wymieniony Sąd powództwo zostało uwzględnione w całości (k. 5).

W sprzeciwie z dnia 16 października 2012 r. pozwana zaskarżyła wyżej wskazany nakaz zapłaty w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości ze względu na całkowity brak zasadności roszczenia w postaci regulowania opłaty za rzekomy nielegalny pobór energii elektrycznej, nieścisłości w uzasadnieniu pozwu oraz przedawnienie roszczenia. Postanowieniem z dnia 25 października 2012 r. Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne

wniesienia sprzeciwu przez pozwaną i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz sprawę przekazał do rozpoznania tut. Sądowi (k. 14).

Postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2013 r. umorzono postępowanie w sprawie na podstawie art. 505³⁷ § 1 k.p.c. (k. 19).

Na skutek zażalenia powoda z dnia 2 maja 2013 r. powyższe postanowienie zostało uchylone w dniu 7 czerwca 2013 r., przy jednoczesnym oddaleniu wniosku powoda o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego, a także zwróceniu powodowi opłaty uiszczony od zażalenia.

Powód podtrzymał stanowisko w sprawie w piśmie z dnia 16 września 2013 r., a także w dalszym toku postępowania.

Także stanowisko pozwanej w toku postępowania nie uległo zmianie, przy czym uzupełniająco - w piśmie z dnia 4 października 2013 r. - podniosła ona, że analiza rocznego zużycia energii elektrycznej za lata 2002-2012 w jej ocenie dowodzi braku zwiększenia poboru takiej energii po zamontowaniu w grudniu 2009 r. nowego licznika.

Wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2015 r. Sąd Rejonowy : 1. oddalił powództwo, 2. Zasądził od powoda, (...) Spółka Akcyjna w L., na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim, kwotę 171,75 zł (sto siedemdziesiąt jeden złotych 75/100) tytułem nie uiszczonych kosztów procesu.

Sąd ustalił w sprawie stan faktyczny:

Zakład (...) S.A. w W. łączyła z pozwaną, B. W., umowa sprzedaży i świadczenia usługi dystrybucji energii elektrycznej na posesję w G. przy ul. (...) z dnia 24 stycznia 2008 r. o nr (...) zawarta na czas nieokreślony. W umowie tej pozwana została zaliczona do grupy taryfowej G11 i przyłączeniowej V, zaś wielkość mocy oznaczono na 4 kW przy prądzie znamionowym zabezpieczenia imitującego moc 25 A, napięciu znamionowym 230 V i ilości faz 1. Powyższa umowa upoważniała sprzedawcę energii elektrycznej do niezwłocznego wstrzymania dostarczania energii elektrycznej, w konsekwencji także rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym, m. in. w przypadku gdy na skutek przeprowadzonej kontroli stwierdzono, że nastąpił nielegalny pobór energii elektrycznej. W czasie trwania wzmiankowanej umowy przedsiębiorstwo Zakładu (...) S.A. w W. zostało przeniesione na (...) Sp. z o.o. w W. jako wkład niepieniężny na pokrycie podwyższonego kapitału zakładowego, zaś (...) Sp. z o.o. w W. kontynuował działalność w zakresie dotychczas zawartych przez Zakład (...) S.A. w W. umów dystrybucji i dostaw energii elektrycznej. Następnie spółka (...) Sp. z o.o. w W. zmieniła nazwę na (...) Sp. z o.o. w W.. Podczas obowiązywania opisywanej na wstępie umowy na nieruchomości pozwanej została przeprowadzona kontrola instalacji energetycznej na podstawie upoważnienia z dnia 25 czerwca 2009 r. wydanego przez wyżej wskazaną spółkę, obejmującego kontrolę układu pomiarowego, wewnętrznej linii zasilającej i urządzeń technicznych. Przy okazji powyższej kontroli miały być przeprowadzone czynności związane z legalizacją licznika. Wspomniany układ pomiarowo-rozliczeniowy na przywołanej nieruchomości był zainstalowany w budynku. Kontroli dokonano w dniu 25 czerwca 2009 r. Dokonali jej M. K. i M. P., pracownicy podmiotu realizującego umowę sprzedaży i świadczenia usługi dystrybucji energii elektrycznej na posesję pozwanej. M. K. legitymował się wówczas legitymacją wydaną przez (...) Sp. z o.o. w W. ważną do dnia 31 grudnia 2009 r. Natomiast ważność legitymacji M. P., wydanej jeszcze przez (...) S.A. w W., skończyła się w dniu 6 maja 2008 r. Przy przedmiotowej kontroli byli obecni rodzice pozwanej, tj. J. J. i K. J.. Przy czym ojciec pozwanej przybył w trakcie czynności kontrolnych. Matka pozwanej była dodatkowo umocowana do zarządu i administrowania w imieniu pozwanej przedmiotową nieruchomością. Na miejsce kontroli została także wezwana Policja. W trakcie czynności kontrolnych zdjęto dotychczas zamontowany licznik, co do samego zdemontowanego licznika nie zgłoszono żadnych uwag. Nie stwierdzono nadto naruszenia plomb. Po zdjęciu licznika nie były zaizolowane przewody. Po wzmiankowanym zdjęciu kontrolujący stwierdzili, że nadal świeci się światło w pomieszczeniach. Powyższe uznali oni za nielegalny pobór energii. W protokole kontrolujący wskazali, że stwierdzono ingerencję (tzw. wcinkę) na odcinku zabezpieczeń przedlicznikowych a licznikiem. Zgłoszono nadto pogotowiu energetycznemu konieczność odłączenia energii na słupie energetycznym. Do odłączenia energii elektrycznej faktycznie doszło. Przebieg kontroli opisał M. P. w protokole. Zalecono w nim nadto wyniesienie licznika oraz zabezpieczeń przedlicznikowych na zewnętrzną ścianę budynku widoczną od strony ulicy. Przy sporządzaniu

protokołu rodzice pozwanej wskazali na brak nieprawidłowości w zakresie samego licznika i jego plombowania, oświadczyli, że nie znają przyczyny zaobserwowanej przez kontrolujących sytuacji, poddając pod rozagę ewentualne zetknięcie się przewodów po zdjęciu licznika, a także wnieśli o włączenie energii elektrycznej i zaplombowanie liczników. W związku z powyższą kontrolą pozwana złożyła nadto pismo. Zrobiła to w dniu 30 czerwca 2009 r., w jego treści rozwijając zastrzeżenia zgłoszone uprzednio do protokołu kontroli, a także wnosząc o zgodę na wymianę przewodu między zabezpieczeniem przedlicznikowym a licznikiem, o anulowanie zaleceń pokontrolnych oraz ewentualne rozłożenie na raty płatności w przypadku nałożenia ewentualnej kary pieniężnej za stwierdzoną w trakcie kontroli sytuację. Prowadziła ona również dalszą korespondencją z podmiotem kontrolującym. Wnosiła ona we wzmiankowanej korespondencji m. in. o udostępnienie oznaczonych dokumentów oraz o ponowną kontrolę i podłączenie energii elektrycznej. W odpowiedzi na skutek takiej korespondencji pozwana uzyskała np. informację, że powinna w celu dokonania dalszych czynności kontrolnych skorzystać z usług osoby z uprawnieniami w zakresie instalacji elektrycznych nie zatrudnionej u dostawcy energii elektrycznej. Zleciła ona taką kontrolę. Dokonał jej w dniu 24 listopada 2009 r. R. R.. Kontrola ta została przeprowadzona z wynikiem pozytywnym. Nie stwierdzono w jej toku żadnej ingerencji w ową instalację, w tym tzw. wcinki. Następnie została przeprowadzona kontrola z ramienia dostawcy energii elektrycznej. Dokonywali jej w imieniu (...) Sp. z o.o. w W. P. W., E. L. i J. K.. Miało to miejsce w dniu 9 grudnia 2009 r. Również wówczas nie stwierdzono ingerencji w instalację w postaci tzw. wcinki. Natomiast nakazano wymianę przewodu wewnętrznej linii zasilającej (tzw. (...)) między zabezpieczeniem przedlicznikowym a tablicą licznikową z poprowadzeniem w rurce (...) oraz nakazano wyposażyć zabezpieczenie przedlicznikowe w bezpieczniki. Przewód ten został wymieniony zgodnie z zaleceniami. W dniu 11 grudnia 2009 r. miała miejsce kolejna kontrola ze strony (...) Sp. z o.o. w W., której dokonali J. B. i P. M.. Zainstalowano wówczas licznik i go oplombowano, a także odebrano nową umowę dla wyżej wskazanego dostawcy energii elektrycznej. Poprzednia umowa z dnia 24 stycznia 2008 r. została bowiem jednostronnie rozwiązana przez (...) Sp. z o.o. w W. po kontroli z dnia 25 czerwca 2009 r. Obecnie instalacja energetyczna na posesji pozwanej jest po wyżej wymienionym remoncie i nie jest możliwe ustalenie czy na nieruchomości miał miejsce nielegalny pobór energii z pominięciem układu pomiarowego czy też nie. Nie stwierdzono miejsca gdzie wcinka mogła być zrobiona. Przy czym możliwość takiego badania istniała już w chwili dokonywania kontroli w dniu 25 czerwca 2009 r. przy użyciu stosownych przyrządów bądź poprzez bezpośrednie sprawdzenie przewodów. Nie da się wykluczyć, że światło po zdemontowaniu licznika zostało wywołane zwarcie przewodów po zdjęciu licznika. Pozwana, ani jej rodzice, nie dokonywali ingerencji w instalację elektryczną poza zainstalowaniem przez osobę uprawnioną licznika jednofazowego oraz prac wskazanych w celu ponownego zawarcia umowy sprzedaży i świadczenia usługi dystrybucji energii elektrycznej. Nie dokonywały także takich ingerencji zatrudniani przez pozwaną bądź jej rodziców pracujący przy remoncie domu posadowionego na przedmiotowej nieruchomości. Zużycie energii elektrycznej na opisywanej posesji wynosiło: na dzień 3 lutego 2005 r. 354 kWh, od dnia 3 lutego 2005 r. do 12 kwietnia 2005 r. - 124 kWh, od 12 kwietnia 2005 r. do dnia 2 czerwca 2005 r. - 41 kWh, od dnia 2 czerwca 2005 r. do dnia 27 grudnia 2005 r. - 389 kWh, od dnia 27 grudnia 2005 r. do dnia 7 lipca 2006 r. - 873 kWh, od dnia 7 lipca 2006 r. do dnia 2 grudnia 2006 r. - 404 kWh, od dnia 2 grudnia 2006 r. do dnia 16 kwietnia 2007 r. - 181 kWh, od 16 kwietnia 2007 r. do dnia 21 czerwca 2007 r. - 223 kWh, od dnia 21 czerwca 2007 r. do dnia 3 grudnia 2007 r. - 435 kWh, od dnia 3 grudnia 2007 r. do dnia 23 stycznia 2008 r. - 180 kWh, od dnia 23 stycznia 2008 r. do dnia 7 lutego 2008 r. - 32 kWh, od dnia 7 lutego 2008 r. do dnia 10 czerwca 2008 r. - 251 kWh, od dnia 10 czerwca 2008 r. do dnia 2 grudnia 2008 r. - 455 kWh, od dnia 2 grudnia 2008 r. do dnia 17 lutego 2009 r. - 1003 kWh, od dnia 17 lutego 2009 r. do dnia 15 maja 2009 r. - 356 kWh, od dnia 15 maja 2009 r. do dnia 2 czerwca 2009 r. - 6 kWh, od dnia 2 czerwca 2009 r. do dnia 25 czerwca 2009 r. - 8 kWh, na dzień 11 grudnia 2009 r. - 1,27 kWh, od dnia 11 grudnia 2009 r. do dnia 2 czerwca 2010 r. - 651 kWh, od dnia 2 czerwca 2010 r. do dnia 3 grudnia 2010 r. - 534 kWh, od dnia 3 grudnia 2010 r. do dnia 6 czerwca 2011 r. - 1627 kWh, od dnia 6 czerwca 2011 r. do dnia 2 stycznia 2012 r. - 514 kWh, od dnia 2 stycznia 2012 r. do dnia 5 czerwca 2012 r. - 826 kWh, zaś od dnia 5 czerwca 2012 r. do dnia 4 grudnia 2014 r. - 551 kWh. W międzyczasie, w oparciu o ustalenia wynikające z protokołu kontroli z dnia 25 czerwca 2009 r. (...) Sp. z o.o. w W. wystosował w dniu 8 lipca 2009 r. do pozwanej notę księgową nr (...) na kwotę 2.036,88 zł (przy uwzględnieniu obowiązującej taryfy) z tytułu nielegalnego poboru energii elektrycznej z terminem płatności do dnia 27 lipca 2009 r. Ponownie w dniu 2 stycznia 2010 r. wyżej wskazana spółka wystosowała do pozwanej wezwanie do zapłaty należności objętych powyższą notą księgową wraz z odsetkami. Po czym w drugiej połowie 2010 r. spółka (...) Sp. z o.o. w W. została przejęta przez powoda, (...) S.A.

w L.. W piśmie z dnia 25 marca 2011 r. pozwana zgłosiła sprzeciw wobec należności objętych wzmiankowaną notą księgową wraz z odsetkami, ponownie kwestionując protokół pierwszej z opisywanych kontroli oraz powołując się na dotychczasowe zastrzeżenia do tego protokołu i wnioski własne, a także na konkluzje wynikające z dotychczasowej korespondencji. Ostatecznie nie uściła ona ani kwoty wskazanej w nocie obciążeniowej, ani też odsetek od tych kwot. Pozwana, poza wcześniej przywoływaną korespondencją z dostawcą energii, zainicjowała dodatkowo postępowanie administracyjne w przedmiocie nieuzasadnionego wstrzymania dostarczania energii elektrycznej na posesję pozwanej przed Urzędem Regulacji i Energetyki. Początkowo Urząd ten nie dopatrywał się nieprawidłowości w działaniu przedsiębiorstwa przesyłowego w zakresie sposobu przeprowadzenia kontroli, wskazując jako podstawę wstrzymania dostarczania energii elektrycznej art. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. prawo energetyczne (Dz. U. 2012.1059 ze zm.) oraz na konieczność doprowadzenia instalacji wewnętrznej do stanu umożliwiającego podjęcie dostaw takiej energii i zawarcia nowej umowy z dostawcą takiej energii, kwestionując jedynie zobowiązanie pozwanej do wyniesienia licznika i zabezpieczeń licznikowych na zewnętrzną ścianę budynku. Ostatecznie zaś postępowanie to zostało zakończone decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 24 czerwca 2010 r. stwierdzającą, że opisane wcześniej wstrzymanie dostaw energii elektrycznej w dniu 25 czerwca 2009 r. było nieuzasadnione, wobec nie udowodnienia w jego ocenie zaistnienia na posesji pozwanej poboru energii elektrycznej z częściowym lub całkowitym pominięciem układu pomiarowego. W związku ze zdarzeniem opisanym w protokole kontroli z dnia 25 czerwca 2009 r. toczyło się również postępowanie karne. Było ono prowadzone w sprawie kradzieży energii elektrycznej w okresie od nieustalonego dnia do dnia 25 czerwca 2009 r. na nieruchomości pozwanej na łączną sumę strat w wysokości 2.036,88 zł, tj. w sprawie czynu z art. 278 § 5 k.k. Wzmiankowane postępowanie zostało umorzone postanowieniem z dnia 27 października 2009 r. .

W ocenie Sądu powództwo było niezasadne. Sąd powołał art. 57 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. prawo energetyczne (obecnie Dz. U. 2012.1059 t.j.), zgodnie z którym w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii przedsiębiorstwo energetyczne może pobierać od odbiorcy opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba, że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności (ust. 1 pkt 1), albo też może dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych (ust. 1 pkt 2). Sąd wskazał, że zdefiniowane w powyższej ustawie, w art. 3 ust. 18, nielegalne pobieranie paliw lub energii to pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ, mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy. Sąd powołał następnie art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c., i wskazał, że to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia, że zaistniała sytuacja, dająca się zaklasyfikować jako nielegalny pobór energii. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie powód takiemu ciężarowi nie podolał, nie udowodnił, że pobieranie energii elektrycznej przez pozwaną nosiło przymiot nielegalności. W ocenie Sądu brak jest jednoznacznych dowodów na to by na posesji pozwanej w G. przy ul. (...) doszło do pobierania energii elektrycznej z ingerencją w instalację elektryczną, na co też jednoznacznie wskazał biegły sądowy z zakresu urządzeń i instalacji elektrycznej. Dla powstania odpowiedzialności po stronie pozwanej na podstawie art. 57 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. prawo energetyczne (obecnie Dz. U. 2012.1059 t.j.) oraz czytany łącznie z nim § 40 ust. 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 2 lipca 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną (Dz. U. 2007.128.895 ze zm.), obowiązującego w chwili wystawiania noty obciążeniowej dołączonej do pozwu - niezbędne było wykazanie, że energia została rzeczywiście pobrana, a nie jedynie wykazanie ingerencji w układ pomiarowy, stwarzającej potencjalną możliwość zafałszowania pomiarów. Podobne zapatrywanie jak wskazał Sąd wyrażone zostało w orzecznictwie (m. in. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2009 r., III CZP 107/09, OSNC 2010/5/77). W ocenie Sądu w sprawie niniejszej nie wykazano, że miejsce ingerencji w chwili kontroli zostało ustalone i wyraźnie wskazane zainteresowanym, ani też nie wykazano w toku dalszych czynności faktycznego miejsca dokonania takiej ingerencji - mimo, że można to było uczynić przy wykorzystaniu specjalistycznego sprzętu lub bezpośrednio dokonując oględzin kontrolowanej instalacji. Kontrolerzy zaniechali podjęcia niezbędnych (w świetle stanowisk osób uczestniczących w tej kontroli) bardziej szczegółowych czynności sprawdzających w trakcie tejże kontroli, co finalnie uniemożliwia jednoznaczne ustalenie jej przebiegu, kiedy to miało dojść do ujawnienia nielegalnego poboru energii elektrycznej na posesji pozwanej. Sąd podkreślił, że w podobnym duchu co do przedstawianego przez powoda materiału dowodowego wypowiedział się także w toku postępowania administracyjnego Prezes Urzędu Regulacji i Energetyki, który rozstrzygał kwestię zasadności

zaprzestania dostaw energii elektrycznej, ale musiał w tym celu zająć także stanowisko w kwestii zaistnienia na wzmiankowanej nieruchomości nielegalnego poboru energii elektrycznej. Sąd zważył również, iż walor dowodowy samego protokołu kontroli był dodatkowo osłabiony wobec faktu, że osoby kontroli dokonującej nie spełniały wszystkich wymogów formalnych w myśl choćby rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 11 sierpnia 2000 r. w sprawie przeprowadzania kontroli przez przedsiębiorstwa energetyczne (Dz. U. 2000.75.866), stanowiących swoistą gwarancję dla osób kontrolowanych. Tym samym w ocenie Sądu przedłożony przez stronę powodową protokół kontroli z dnia 25 czerwca 2009 r. może stanowić jedynie uprawdopodobnienie ewentualnej ingerencji w instalację energetyczną - nie zaś dostateczny dowód na to, że do takiej ingerencji i do nielegalnego poboru energii faktycznie doszło.

Wobec nie udowodnienia przez powoda, że na posesji pozwanej zaistniała sytuacja, dająca się zdefiniować jako nielegalny pobór energii, Sąd nie znalazł podstaw do obciążenia pozwanej jakąkolwiek odpowiedzialnością finansową względem powoda, w tym w oparciu o art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. prawo energetyczne (obecnie Dz. U. 2012.1059 t.j.). Z tego względu jak wskazał Sąd nie badano już prawidłowości naliczenia kwoty wskazanej w nocie obciążeniowej dołączonej do pozwu i abstrahowano od przedłożonych do akt sprawy dokumentów dotyczących sposobu wyliczania należności tego typu, jak również od oceny podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia (który zresztą w kontekście regulacji z art. 118 k.c. - przy zestawieniu daty wymagalności roszczenia i daty wpłynięcia pozwu inicjującego niniejszą sprawę - jawił się w ocenie Sądu jako niezasadny).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. , a na podstawie 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2010.90.594 ze zm.) i art. 98 § 1 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim kwoty 171,75 zł tytułem nieuiszczonych kosztów procesu, stanowiących niepokryte z zaliczki uiszczonej przez powoda koszty sporządzenia opinii przez biegłego.

Na marginesie Sąd wskazał, iż nie dopatrzone się możliwości wyciągania jakichkolwiek wniosków dla potrzeb niniejszej sprawy z wyniku postępowania karnego wobec nie do końca tożsamego przedmiotu tych postępowań, jak również z zestawienia poborów energii na nieruchomości pozwanej wobec tego, że z uwagi na daty dokonywania pomiarów ciężko było z nich uzyskać miarodajną średnią.

Apelację od wyroku złożył powód zaskarżając go w całości i zarzucając:

a) naruszenie przepisów postępowania, mający istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 233 par. 1 kpc przez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wyprowadzenie faktu, iż poprzez niemożliwość odtworzenia przebiegu kontroli z przedstawionego materiału dowodowego, skutkiem czego Sąd błędnie ustalił, iż nie da się wskazać momentu dokonania nielegalnego poboru energii elektrycznej, gdy moment ten, nie ma dla sprawy żadnego znaczenia.

b) naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 par. 1 kpc w zw. z art. 6 kc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i odmowę wiarygodności i mocy dowodowej protokołowi kontroli tylko z tego względu, iż jedna z osób kontrolujących, posiadała nie ważną legitymację, będąc jednak cały czas pracownikiem Powoda wykonującym kontrole legalności poboru energii u odbiorców, a więc posiadającą odpowiednią wiedzę i kompetencję do stwierdzenia nielegalnego poboru energii, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, że protokół kontroli może jedynie uprawdopodobnić nielegalny pobór energii elektrycznej, przez co powództwo zostało nie udowodnione.

Oczywiste naruszenie prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia:

a) naruszenie prawa materialnego art. 57 ust 1 w związku z art. 3 pkt 18 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne (Dz. U. Nr 54, poz. 348 z późn. zm.), poprzez jego nieuzasadnione niezastosowanie w sytuacji, gdy spełnione zostały wszelkie przesłanki jego zastosowania - wykazany został nielegalny pobór energii elektrycznej, opłatą z tytułu nielegalnego poboru energii elektrycznej, obliczoną na podstawie obowiązującej w momencie poboru taryfy, obciążony został odbiorca (Pozwana), a w toku postępowania nie zostało w żaden sposób wykazane, aby

nielegalny pobór energii elektrycznej nastąpił z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca (Pozwana) nie ponosi odpowiedzialności;

b) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 3 pkt 18 ustawy Prawo Energetyczne, stanowiącego, że „nielegalne pobieranie paliw lub energii -pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy", przez jego niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, iż ingerencja w układ pomiarowy mająca potencjalny wpływ na pomiary energii elektrycznej nie stanowi nielegalnego poboru energii elektrycznej, podczas gdy ingerencja w układ pomiarowy, fałszująca wyniki pomiaru, jest nielegalnym poborem energii elektrycznej.

Powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa w

całości, 2. zasądzenie od Pozwanej na rzecz Powoda zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję, ewentualnie o: 3. uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości i obciążenie Powoda kosztami postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie wobec prawidłowości orzeczenia Sądu Rejonowego i bezzasadności jej zarzutów.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną i nie widzi powodów ich uzupełniania ani czynienie własnych ustaleń. Po wszechstronnym rozważeniu materiału dowodowego zasadnie bowiem Sąd I Instancji odmówił waloru dowodowego protokołowi kontroli w tym zakresie, że dowód ten nie stanowił wystarczającego dowodu na okoliczność ustalenia nielegalnego poboru energii przez pozwaną, a argument, iż jeden z pracowników powoda nie posiadał ważnej legitymacji, był tylko dodatkowo wskazanym dla uzasadnienia niewystarczającej w w/w zakresie mocy dowodowej tego dokumentu. Jak słusznie wskazuje się w odpowiedzi na apelację protokół ten nie mógł być dostatecznym dowodem na to, że do ingerencji w instalację elektryczną i do nielegalnego poboru energii faktycznie doszło, a to stwierdzenie Sądu jest zgodne z wnioskami wyrażonymi zarówno przez Biegłego sądowego, jak również z oceną Prezesa URE, który w Decyzji z dnia 24 czerwca 2010 roku, zdyskredytował ustalenia zawarte w protokole kontroli i stwierdził, że „ sporządzony podczas kontroli Protokół (...) NR (...) nie może stanowić wystarczającego dowodu na okoliczność stwierdzenia, iż miał miejsce nielegalny pobór energii". Ustalenie to było zaś przesłanką wydania decyzji stwierdzającej bezzasadność wstrzymania w dniu 25 czerwca 2009 r. dostawy energii elektrycznej do obiektu B. W.. Sąd Okręgowy nie może więc zgodzić się z apelującym, że Decyzja ta pozostawała bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie z uwagi na to że dotyczyła innego przedmiotu. Przeciwnie ten właśnie dokument urzędowy stanowi istotny z punktu widzenia ustaleń dowód co do wykazania przez powoda nielegalnego pobierania prądu przez pozwaną, a ponieważ powód nie przedstawił innego poza protokołem kontroli dowodu na istnienie takiego nielegalnego poboru nie sposób było uznać, że powód wykazał zasadność powództwa. Pozwana zobligowana byłaby do uiszczenia kwoty dochodzonej pozwem dopiero w sytuacji wykazania jej nielegalnego pobierania prądu. Bez znaczenia pozostaje przy tym uporczywe powtarzanie przez powoda, że mogła się ona zwolnić z odpowiedzialności poprzez wykazanie, że ingerencji w urządzenie dokonała osoba trzecia. Sytuacja taka aktualizowała by się dopiero wówczas gdyby wykazano nielegalny w świetle art. 3 pkt. 18 ustawy pr. energetyczne pobór energii (pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym

pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafalszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy).

Opinia biegłego elektroenergetyka nie wykluczyła możliwości nielegalnego poboru energii elektrycznej w niniejszej sprawie, ale go też nie potwierdziła, a tylko taka opinia mogłaby stanowić podstawę odpowiedzialności pozwanej i tutaj ponownie należy odwołać się do całości materiału dowodowego. Biegły ponadto stwierdził, iż 3 żarówki świecące się w trakcie kontroli, po odcięciu świeciły prawdopodobnie, poprzez zwarcie przewodów dopływowych i odpływowych, a więc nie na skutek istnienia „wcinki”. Biegły wyjaśnił więc jaka mogła być przyczyna zapalenia się światła pomimo zdjęcia licznika, wskazał również, że kontrolerzy winni ustalić miejsce wcinki i w jaki sposób mogło to nastąpić nawet bez posiadania odpowiednich urządzeń. Również kolejne kontrole nie wykazały aby w domu pozwanej nastąpił pobór energii z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafalszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy

Przywołane w apelacji orzeczenie Sądu Najwyższego pozostaje irrelevantne dla oceny roszczenia powoda, to że przedsiębiorca energetyczny nie ma obowiązku wykazywania konkretnej ilości nielegalnie pobranej energii elektrycznej nie zwalnia go z obowiązku wykazania, że nielegalny pobór energii zaistniał.

Mając na uwadze powyższe brak jest podstaw do stawiania Sądowi Rejonowemu zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych i naruszenia prawa procesowego. Sąd Rejonowy dokonał bowiem oceny zgodnie z wymogami art. 233 § 1 kpc, apelacja nie wykazała aby ocena dowodów był nielogiczna czy też niezgodna z zasadami doświadczenia życiowego prezentując wyłącznie konsekwentnie jak w toku postępowania własną ocenę tego materiału, a właściwie wyłącznie jego fragmentu tj. protokołu kontroli stanowiącego podstawę do wystawienia pozwanej noty obciążeniowej. Mając na względzie prawidłowość ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy zastosował przepisy materialne tj, art. 57 ust 1 w związku z art. 3 pkt 18 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne. Zgodnie z art. 57 ust. 1 cyt. ustawy 1. W razie nielegalnego pobierania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne może:

1) pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności albo

2) dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych.

Przesłanką pobrania opłaty za nielegalne pobieranie energii było ustalenie zaistnienia nielegalnego pobierania energii. Powód nie udowodnił, że na posesji pozwanej doszło do ingerencji w instalację skutkującą nielegalnym pobieraniem energii, w związku z tym nie było podstawy do pobrania opłaty o której mowa w art. 57. Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował więc w niniejszej sprawie art. 6 kc.

Mając na uwadze powyższe bezzasadna apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.